

Sygn. akt III AUa 2005/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Andrzejewski
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSA Lucyna Ramlo (spr.)
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy B. W. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji B. W. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 września 2015 r.,  
sygn. akt IV U 423/15

oddala apelację.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Jerzy Andrzejewski SSA Lucyna Ramlo

Sygn. akt III AUa 2005/15

## UZASADNIENIE

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 29.05.2015 roku B. W. (1) odmówiono prawa emerytury na podstawie § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze i art.184 ustawy z dnia 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wnioskodawca B. W. (1) wniósł odwołanie od powyższej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Organ rentowy podtrzymał całkowicie zaskarżoną decyzję i wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 21.09.2015r. Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

B. W. (1) urodził się (...).

W dniu (...) zmarła matka B. W. (1) - M. W., będąca – wraz z ojcem wnioskodawcy - właścicielem nieruchomości stanowiącej gospodarstwo rolne o pow. 8,01 ha fizycznych (4,12 ha przeliczeniowych), położonym w T., gm. T.. B. W. (1) jest jednym ze spadkobierców po swej matce.

B. W. (1) także w latach 1977-1980 zamieszkiwał wraz z ojcem w powyższym gospodarstwie rolnym, w którym pracował, współuczestnicząc w prowadzeniu tegoż gospodarstwa. Ojciec wnioskodawcy uznawał prawa syna do udziału w powyższym gospodarstwie.

W okresie od 1.07.1977r. do 30.11.1980r., tj. okresie pracy i zamieszkiwania przez B. W. (1) w w/w gospodarstwie rolnym, nie były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne rolników za B. W. (1).

W/w gospodarstwo rolne B. W. (1) wraz z innymi współwłaścicielami sprzedał w dniu 11.03.2003r.

Na dzień 01.01.1999r. B. W. (1) legitymował się stażem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w wymiarze 17 lat, 5 miesięcy i 17 dni oraz łącznie 24 latami, 3 miesiące i 12 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

B. W. (1) nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Sąd Okręgowy zważył, iż żądaniem B. W. (1) objęte było świadczenie emerytalne uregulowane w art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2015 r., poz. 748; dalej: ustawy o emeryturach i rentach z FUS albo ustawy) w zw. z § 4 ust. 1 pkt. 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Zgodnie z powołanymi przepisami ubezpieczonemu mężczyźnie urodzonemu po dniu 31.12.1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli do dnia 1.01.1999 r. w wymiarze co najmniej 15 lat wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego oraz osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat, a także nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W świetle przytoczonej regulacji przedmiotem ustaleń Sądu pozostawało spełnienie przez wnioskodawcę wszystkich wskazanych przesłanek nabycia prawa do emerytury w niższym wieku.

W zakresie dwóch z przesłanek przyznania objętego wnioskiem świadczenia – wieku i legitymowania się przez odwołującego wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych – stan faktyczny pozostawał w istocie poza sporem – znajdując przy tym pełne potwierdzenie w treści dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego. Strony postępowania nie kwestionowały autentyczności dokumentów w nich zawartych, a i Sąd nie znalazł podstaw, by zakwestionować ich wiarygodność. Dokumenty te – w szczególności świadectwo wykonywania przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach – w ocenie Sądu I instancji, w pełni potwierdzały, iż B. W. (1) – urodzony (...) - na dzień 1.01.1999r. legitymował się ponad 15- letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do tego, czy wnioskodawca może wykazać się na powołany dzień okresami składkowymi i nieskładkowymi w wymiarze 25 lat.

Wnioskodawca w trakcie procesu wywodził, że oprócz okresu zatrudnienia uwzględnionego przez ZUS (znajdującego potwierdzenie w treści zaświadczeń odnoszących się do tegoż zatrudnienia) oraz bezspornego w istocie okresu pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym w okresie przed 1 lipca 1977r. (co znajdowało też potwierdzenie w treści pisemnych oświadczeń S. O. i P. K.) do jego stażu ubezpieczeniowego należałoby nadto uwzględnić okres od 01.07.1997r. do 30.11.1980., kiedy to wnioskodawca nie posiadał własnego gospodarstwa rolnego, a jedynie pomagał przy pracy w gospodarstwie rolnym o pow. 8,01 ha fizycznych, co stanowiło 4,12 ha przeliczeniowych, położonym w miejscowości T., gm. T. (które w tym okresie nie uległo faktycznemu podziałowi), jako domownik rolnika, tj. jego ojca, który sam jedynie zarządzał gospodarstwem i ponosił ryzyko związane z jego prowadzeniem.

Organ rentowy wywodził z kolei, że w sytuacji gdy za okres przypadający po 1.07.1977r. nie zostały za wnioskodawcę – który był w tym okresie współwłaścicielem gospodarstwa rolnego, a więc rolnikiem - opłacone należne składki rolnicze wnioskodawcy nie należy się objęte wnioskiem świadczenie albowiem nie legitymuje się on okresami składkowymi i nieskładkowymi w niezbędnym rozmiarze.

Zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1.07.1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1.01.1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Sąd Okręgowy podkreślił jednak, iż przepisy regulujące materię ubezpieczeń społecznych mają charakter bezwzględnie obowiązujących; oznacza to, iż w sytuacjach w nich określonych muszą być one stosowane przez organ rentowy w sposób ścisły. Niedopuszczalna jest wykładnia rozszerzająca (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2006 roku, I UK 138/06).

Wobec powyższego, w ocenie Sądu I instancji, w pełni podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w orzeczeniu z 6.01.2010r. ( I UK 246/09), iż art. 10 ust. 2 pkt 3 ustawy z 1998r. o emeryturach i rentach z FUS nie jest adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym, ale reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych niż rolnicy, w którym okres pracy w gospodarstwie rolnym jest zaliczany wprost i traktowany jak okres składkowy niezależnie od uregulowań zawartych w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników. Tym samym uznanie, iż dana osoba była w stosownym okresie (przypadającym po 1.07.1977r.) rolnikiem, wyłączałoby możliwość uwzględnienia tego okresu dla uprawnień emerytalnych, tylko z racji pracy w gospodarstwie rolnym. Podkreślić przy tym należy, iż art. 75 ustawy z dnia z dnia 27.10.1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin zawierał definicję rolnika na potrzeby tejże ustawy, wskazując, iż przez pojęcie to rozumie się właściciela lub posiadacza gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 0,5 ha gruntów rolnych i leśnych, który nie jest objęty ubezpieczeniem społecznym na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin. Zgodnie zaś z art. 38 powołanej ustawy obowiązek opłacania przez rolnika składki powstawał od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego, w którym rolnik rozpoczął prowadzenie gospodarstwa rolnego.

W świetle zatem powołanej regulacji dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy najistotniejszym pozostaje czy wnioskodawca – niewątpliwie pracujący w spornym okresie stale w gospodarstwie rolnym - może skutecznie domagać się zaliczenia powołanego okresu dla ustalenia uprawnień emerytalnych - mimo bezspornego (przyznanego przez samego wnioskodawcę) braku opłacania za niego składek związanych z ubezpieczeniem społecznym rolników – na

podstawie regulacji art. 10 ust. 1 pkt 3 powołanej ustawy, czy też – jak wskazuje organ rentowy - jako rolnik, musiałby on wykazać w tym celu opłacanie składek przewidzianych w odrębnych przepisach.

W tym zakresie powyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł przede wszystkim na materiale dowodowym zgromadzonym w trakcie trwania postępowania i ujawnionym na rozprawie, przede wszystkim w postaci dokumentów zebranych w aktach emerytalnych organu rentowego oraz aktach sprawy. Przedmiotowy materiał Sąd uznał za rzetelny i wiarygodny. Strony bowiem w trakcie postępowania nie kwestionowały jego prawdziwości, a jedynie odmiennie go interpretowały oraz wyprowadzały z niego odmienne konkluzje o charakterze jurydycznym. Tym samym brak jest przesłanek by odmówić przymiotu wiarygodności dokumentom zebranym w aktach emerytalnych organu rentowego oraz aktach sprawy. W konsekwencji przedmiotowy materiał dowodowy pozwolił dokonać rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

W świetle powołanych dowodów (oraz w kontekście zgodnie wskazywanych przez strony okoliczności) nie może budzić wątpliwości, iż z dniem śmierci matki (będącej współwłaścicielem nieruchomości stanowiącej gospodarstwo rolne) wnioskodawca stał się zgodnie z regulacją art. 922 k.c.) współwłaścicielem tego gospodarstwa, w którym mieszkał i w dalszym ciągu pracował. Podkreślić przy tym należy, iż dziedziczenie praw i obowiązków majątkowych osoby zmarłej następuje niezależnie od woli i wiedzy spadkobiercy zaś postanowienie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku ma w tym zakresie charakter deklaratoryjny. Tym samym też – jako osoba, której przysługuje prawo własności gospodarstwa o powierzchni przekraczającej rozmiar wskazany w treści powołanego przepisu ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin – wnioskodawca spełniał przesłanki określające daną osobę jako rolnika w jej rozumieniu. Pozostaje zatem jedynie kwestia czy można uznać, iż wnioskodawca w spornym okresie był osobą prowadzącą gospodarstwo rolne.

W tym zakresie w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, iż w ocenie sądu nie sposób uznać by regulacja powyższa wyłączała w jakikolwiek sposób prawo własności przysługujące kilku osobom łącznie czy też w stosownych udziałach. Tym samym bezsporny w sprawie fakt braku wydzielenia fizycznej części nieruchomości i prowadzenia na niej odrębnego gospodarstwa rolnego – w ocenie sądu – w żaden sposób nie przesądza rozstrzygnięcia sprawy. Pojęcie prowadzenia gospodarstwa rolnego przez rolnika nie może być zdaniem sądu ograniczane do sytuacji gdy gospodarstwo takie prowadzi odrębnie wyłącznie jedna osoba. Tym samym prowadzenie gospodarstwa rolnego to nie wyłącznie indywidualne i samodzielne zarządzanie nim. Prowadzenie gospodarstwa rolnego przez jednego ze współwłaścicieli odnosić - w ocenie sądu - należy także do jakiegokolwiek udziału w zarządzaniu nim i wykonywaniu czynności związanych z prowadzeniem w nim produkcji rolnej czy też hodowli.

Dokonując wobec powyższego ustaleń dotyczących charakteru działań i sposobu funkcjonowania wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym prowadzonym na nieruchomości stanowiącej przedmiot współwłasności Sąd I instancji nadał przymiot wiarygodności spójnym i logicznym zeznaniom świadków S. W., S. O. i P. K. oraz częściowo zeznaniom wnioskodawcy – w zakresie w jakim są one koherentne z zeznaniami świadków. Przede wszystkim podkreślić należy, iż świadkowie ci – w tym także brat wnioskodawcy jednoznacznie wskazali, iż ojciec B. W. (1) nigdy nie kwestionował uprawnień spadkobierców M. W. do wskazanego gospodarstwa rolnego. Nie sposób przy tym przyjąć – uwzględniając zarówno wiek wnioskodawcy i jego ojca w spornym okresie jak też wskazywany nienajlepszy wówczas stan zdrowia F. W. - by wnioskodawca nie podejmował samodzielnie jakichkolwiek działań związanych z powyższym gospodarstwem – ograniczając się wyłącznie do wykonywania wydawanych mu poleceń. Nawet zatem jeżeli w ramach podejmowania decyzji odnoszących się do prowadzenia tegoż gospodarstwa – z racji jego wieku i posiadanego doświadczenia oraz uwzględniając jego większy udział w prawie własności - jego głos miał znaczenie przeważające, nie sposób uznać by był on wyłącznym posiadaczem gospodarstwa rolnego – z wyłączeniem w szczególności B. W. (1).

Tym samym wnioskodawcy nie można w spornym okresie uznać wyłącznie za domownika, do którego zastosowanie znajduje art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, albowiem był on wówczas rolnikiem, do którego zastosowanie znajduje art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Bezspornym zaś pozostaje, że w

okresie od 1.07.1977r.do 30.11.1980r., tj. okresie pracy i zamieszkiwania przez B. W. (1) w w/w gospodarstwie rolnym, nie były opłacane za niego składki na ubezpieczenie społeczne rolników.

W konsekwencji za słuszne Sąd Okręgowy uznał stanowisko organu rentowego sprowadzające się do konstatacji, przy ustalaniu okresów składkowych i nieskładkowych nie należy uwzględnić okresu pracy wnioskodawcy w okresie od 01.07.1977r.do 30.11.1980r., tj. okresu pracy we własnym gospodarstwie rolnym ze względu na brak wymaganego w jego przypadku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego w powyższym okresie.

Przedstawiona wyżej argumentacja prowadzi do wniosku, iż B. W. (1) nie spełnił wszystkich niezbędnych warunków do przyznania mu wcześniejszej emerytury, o której mowa w art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz w zw. z § 4 ust.1 pkt 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze - wnioskodawca nie udowodnił wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze co najmniej 25 lat.

Na marginesie Sąd Okręgowy dodał, iż wnioskodawcy nie należy się również emerytura na ogólnych zasadach, o których mowa w art. 24 ust. 1 i 1b pkt 20 ustawy z dnia 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż zgodnie z nim emerytura na zasadach określonych w tym przepisie przysługuje mężczyźnie, urodzonemu po dniu 30.09.1953 r., który osiągnął wiek emerytalny wynoszący co najmniej 67 lat. Wnioskodawca urodził się w dniu (...), a zatem nie spełnia wymogu posiadania określonego wieku emerytalnego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, uznając decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 29.05.2015 roku za pozbawioną wad tak faktycznych jak i prawnych, na podstawie przepisu art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji uzasadnianego wyroku. Nie stwierdzono bowiem żadnych podstaw do uwzględnienia odwołania wnioskodawcy.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca, zarzucając:

1.Naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 223 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na nieuwzględnieniu zeznań B. W. (1) w części wskazującej na to, że w okresie od 1.07.1977 r. do 30.11.1980 r. pracował i mieszkał w swoim domu rodzinnym, pomagając ojcu przy prowadzeniu gospodarstwa, nie posiadał w tym okresie wydzielonego gospodarstwa rolnego, którym mógłby samodzielnie lub wspólnie z innymi zarządzać, a także faktu, iż mimo śmierci matki nie doszło do żadnych zmian w prowadzeniu gospodarstwa przez ojca ubezpieczonego;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w sytuacji uznania przez Sąd, iż wnioskodawca prowadził gospodarstwo rolne, okoliczności iż rozpoczął prowadzenie gospodarstwa rolnego przed ukończeniem 35 roku życia, a tym samym w okresie pierwszych 5 lat był zwolniony od obowiązku opłacania składek ;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 184 ust. 1 i 3 w zw. art. 32 ustawy emerytalnej w zw. z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 § 2 ust. 1 rozporządzenia poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i odmowę przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury

- art. 10 ust. 1 p.3 ustawy emerytalnej poprzez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji niezaliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym do ogólnego stażu pracy,

- art. 75 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27.10.1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach rolników i ich rodzin poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji uznanie wnioskodawcy za rolnika, gdy nie było właścicielem ani posiadaczem gospodarstwa rolnego,

- art. 75 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27.10.1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach rolników i ich rodzin poprzez zastosowanie tego przepisu do stanu faktycznego, który miał miejsce przed wejściem w życie tej ustawy,

- art. 40 ustawy z dnia 27.10.1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach rolników i ich rodzin poprzez jego niezastosowanie.

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez przyznanie mu prawa do emerytury, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji skarżący umotywowował podniesione zarzuty.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem nie zawiera zarzutów skutkujących uchyleniem bądź zmianą zaskarżonego wyroku.

Ubezpieczony B. W. (1) wniósł odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015, poz. 748, j.t.; dalej: „ustawy emerytalnej”). Wskazany przepis wraz z art. 32 ustawy emerytalnej oraz z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej: „rozporządzenia”), określają dla mężczyzn następujące przesłanki prawa do wcześniejszej emerytury: ukończony 60 rok życia, 25-letni ogólny staż ubezpieczeniowy, 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed 1.01.1999 r. oraz nieprzystąpienie do OFE albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa.

W przedmiotowej sprawie spór stron sprowadzał się wyłącznie do oceny, czy ubezpieczony legitymuje się 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, bowiem organ rentowy nie kwestionował spełnienia przez wnioskodawcę pozostałych wymienionych wyżej przesłanek.

Wskazać na wstępie należy, iż Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikającej z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i rozważania prawne, przyjmując je za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich szczegółowego powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.11.1998r. I PKN 339/98 OSNAPiUS z 1999r. nr 24 poz. 776).

Wnioskodawca podnosił, iż do zaliczonego mu przez organ rentowy ogólnego stażu ubezpieczeniowego w wymiarze 24 lat 3 miesięcy i 17 dni powinien zostać mu doliczony okres pracy na gospodarstwie rolnym od 01.07.1977 r. do 30.11.1980 r.

Podstawę prawną roszczenia wnioskodawcy stanowi art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1.07.1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1.01.1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Brak było sporu co do tego, że za okres od 01.07.1977 r. do 30.11.1980 r. nie zostały za wnioskodawcę opłacone składki na ubezpieczenie społeczne rolników, zatem podstawę prawną dla zaliczenia mu do ogólnego stażu spornego okresu stanowi w ocenie ubezpieczonego pkt 3 § 1 tego przepisu, który dotyczy osób pracujących w gospodarstwie. W sprawie brak było również sporu co do tego, iż ubezpieczony B. W. (1) w okresie od 01.07.1977 r. do 30.11.1980 r. pracował na gospodarstwie rolnym w T.. Przedmiotem kontrowersji była natomiast kwestia, czy pracę tę świadczył on jako rolnik czy też z tytułu pracy na gospodarstwie rolnym u ojca.

Zgodnie z treścią art. 75 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27.10.1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach rolników i ich rodzin (dalej: ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników) przez pojęcie rolnik rozumie się właściciela lub posiadacza gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 0,5 ha gruntów rolnych i leśnych, który nie jest objęty ubezpieczeniem społecznym na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin. Ustawa ta jako jedyne kryterium bycia rolnikiem stawia zatem posiadanie (jako właściciel bądź jako posiadacz) gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 0,5 ha gruntów rolnych i leśnych.

Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji, w dniu śmierci M. W., tj.(...), wnioskodawca nabył spadek po matce, stając się współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 8,01 ha. Nie jest jednak zasadny argument skarżącego, iż nie zostało przeprowadzone postępowanie spadkowe, a tym samym nie doszło do działu spadku. Zauważyć bowiem należy, iż zgodnie z treścią art. 925 k.c., spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku, zaś na mocy art. 924 k.c., spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy. W związku z powyższym, nabycie przez wnioskodawcę spadku w postaci udziału w gospodarstwie rolnym nie wymagało przeprowadzenia postępowania spadkowego, ale nastąpiło z mocy prawa w dniu śmierci matki.

Wprawdzie jak, zauważył w apelacji ubezpieczony, ustawa weszła w życie w dniu 1.01.1978 r., a zatem nie powinna znaleźć zastosowania do okresu od 01.07.1977 r. do 31.12.1977 r. W okresie tym w przedmiocie zaopatrzenia emerytalnego rolników obowiązywała jedynie ustawa z dnia z dnia 26.10.1971 r. o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i ich rodzin, która wskazywała jedynie definicję ubezpieczonego jako członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Jako że brak jest zatem legalnej definicji rolnika w okresie od 01.07.1977 r. do 31.12.1977 r., dla potrzeb niniejszej sprawy odnieść się należy również do obecnego pojmowania rolnika dla celów ubezpieczeń społecznych.

Przytoczyć w tym miejscu należy stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2009 r., (I UK 202/08, Lex nr 593445), iż nie zawsze ten, kto jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego, prowadzi działalność rolniczą. Z art. 38 ustawy rolniczej wynika domniemanie, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych bądź dzierżawca takich gruntów, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach, a jeżeli własność lub dzierżawa przysługuje kilku osobom, to każda z tych osób uczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej. Domniemanie to jedynie potwierdza, że podstawą ubezpieczenia społecznego rolników jest prowadzenie działalności rolniczej, gdyż inaczej nie byłoby konieczne.

Przenosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, wskazać należy, iż wnioskodawca w spornym okresie nie tylko był współwłaścicielem gospodarstwa rolnego, ale również niewątpliwie je prowadził, mając świadomość, iż pracuje na nim jako jego współwłaściciel. Jak wynika z zeznań świadka S. W. brata wnioskodawcy, ojciec nie kwestionował tego, iż jego dzieci są współwłaścicielami gospodarstwa i uznawał ich prawa w tym zakresie. Świadek ten zeznał również, iż decyzje co do prowadzenia gospodarstwa rolnego ojciec konsultował z ubezpieczonym. W ocenie Sądu Apelacyjnego, niewiarygodne są zatem złożone przez ubezpieczonego przed Sądem I instancji zeznania, iż nie działał on jako współwłaściciel gospodarstwa, ale jedynie wykonywał dyspozycje ojca.

Okoliczność, iż wnioskodawca miał świadomość, iż jest współwłaścicielem gospodarstwa i tak też sam siebie traktował, potwierdza również fakt, iż we wniosku o emeryturę złożonym w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19.03.2015 r. ubezpieczony wskazał, iż w spornym okresie prowadził gospodarstwo rolne (k. 7 akt rentowych). Także przedstawiciel urzędu gminy w zaświadczeniu z dnia 24.02.2015 r. wystawionym w celu przedłożenia w ZUS potwierdził, iż wnioskodawca w okresie od 01.10.1969 r. do 11.03.2003 r. prowadził gospodarstwo rolne w T..

Dopiero w momencie kiedy okazało się, że zaliczenie okresu prowadzenia gospodarstwa rolnego wymaga opłacenia składek za okres od 1.07.1977 r. do 30.11.1980 r., wnioskodawca zmienił stanowisko, twierdząc, iż nie prowadził własnego gospodarstwa, a jedynie wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym ojca. Taka zmiana stanowiska nie znajduje jednak żadnego uzasadnienia poza niekorzystnym dla wnioskodawcy rozstrzygnięciem w postaci odmownej decyzji organu rentowego i nie zasługuje na aprobatę Sądu.

Nie jest również zasadnym zarzut ubezpieczonego, iż wnioskodawca nie zarządzał własną wyodrębnioną fizycznie częścią gospodarstwa. Rzeczywiście do takiego fizycznego podziału gospodarstwa rolnego nie doszło, gdyż po śmierci matki ojciec nie wyodrębnił części ziemi, swojej i dzieci. Z zeznań świadków S. W. oraz S. O. wynika jednak jednoznacznie, iż ojciec konsultował z wnioskodawcą ważniejsze decyzje i de facto były one podejmowane wspólnie.

Zauważyć także należy, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, w sytuacji braku podziału gospodarstwa rolnego, każdy ze współwłaścicieli ma prawo władztwa nad całym gospodarstwem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.06.2013 r., II UK 399/12, Lex nr 1451402).

Przepisy rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9.12.1977 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin także przewidywały możliwość wspólnego prowadzenia gospodarstwa rolnego, bowiem § 26 tego rozporządzenia stanowił, iż w razie wspólnego prowadzenia przez rolników gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem współwłasności lub współposiadania wysokość składki ustala się odrębnie dla każdego rolnika według przypadającego mu udziału, zgodnie z oświadczeniem zainteresowanych rolników.

W świetle powyższych rozważań, stwierdzić trzeba, iż skoro wnioskodawca w spornym okresie prowadził gospodarstwo rolne, to od 1.07.1977 r. obciążał go obowiązek odprowadzania składek z tego tytułu i tylko w razie ich opłacenia na mocy art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej sporny okres mógłby zostać mu zaliczony do ogólnego stażu ubezpieczeniowego.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż na uwzględnienie nie zasługiwał podniesiony przez skarżącego w apelacji zarzut naruszenia art. 40 ustawy z dnia 27.10.1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym rolników, zgodnie z którym rolnik, który rozpoczął prowadzenie gospodarstwa rolnego przed ukończeniem 35 lat życia, zwolniony jest od obowiązku opłacania składki przez okres pierwszych 5 lat gospodarowania.

Zauważyć należy, iż przepis ten mówi o pierwszych pięciu latach gospodarowania, a nie podlegania ubezpieczeniom społecznym. Jako że wszedł on w życie w dniu 1.01.1978 r., to zastosowanie ma tylko do tych rolników, których pierwsze pięć lat gospodarowania przypadało po tej dacie, ewentualnie jeszcze nie upłynęło. Podkreślenia również wymaga, iż w przepisach przejściowych ustawy o zaopatrzeniu społecznym rolników nie ma mowy o rolnikach, których termin pierwszych pięciu lat gospodarowania już upłynął.

Na mocy art. 69 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników, obowiązek opłacania składek przez rolników powstał w dniu 1.07.1977 r., zatem przepis art. 40 tej ustawy należy rozumieć jako zwolnienie z tego obowiązku rolników, którzy od 1.07.1977 r. zostali objęci obowiązkiem składkowym, jednak w dacie wejścia w życie ustawy pierwszych pięć lat gospodarowania jeszcze im nie upłynęło.



Wnioskodawca natomiast rozpoczął prowadzenie gospodarstwa rolnego w dniu 1.10.1969 r. zatem pięcioletni termin upłynął u niego z dniem 1.10.1974 r. Tym samym więc przepis art. 40 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników nie ma w jego przypadku zastosowania.

Reasumując, stwierdzić trzeba, iż wnioskodawca nie spełnił spornej przesłanki 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, zatem wyrok Sądu I instancji oddalający jego odwołanie jest prawidłowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSA Lucyna Ramlo SSA Małgorzata Gerszewska SSA Jerzy Andrzejewski